

Nr. 173.



Gena abonamentu:

w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośzenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 18.50
Miesięczn. „ 6.50

Honorarjuszki:

Sr. 2. VII Naw. N. M. P.
Czw. 3. VII Anatol. i Flind
Pięc. 4. VII Józefa Kaszubi
Sob. 5. VII Antoniego Zak.

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 23.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Środa, dnia 2 lipca 1919 roku.

Można zamawiać „Rozwój“: w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZIERZU u p. Lacińskiego, Kiosk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drogne ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne.

Losy Galicji Wschodniej się ważą.

(Od własnego korespondenta.)

Paryż, 1 lipca. W Radzie 4 rozważana jest obecnie sprawa Galicji Wschodniej. Wyłonili się cztery projekty rozstrzygnięcia tego zagadnienia.

- 1) Przyznanie Galicji Wschod. Polsce, pod warunkiem wprowadzenia szerokiej autonomii.
- 2) Rozwiązanie za pomocą plebiscytu natychmiastowego.

- 3) Plebiscyt po paru latach rządów polsk.
- 4) Oddanie Galicji Wschodniej pod zarządek Ligi Narodów.

Podobno Balfour, zastępujący chorego Lloyda George'a, oświadczył się za projektem pierwszym, to znaczy za oddaniem Galicji Wschodniej Polsce.

Socjalizm polski w prawdziwym oświeceniu.

„Dziennik Poznański“ zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Polska pod terorem fałszywych idei“, w którym rozpatrując działalność socjalistów pisze:

W parlamencie austriackim, wybrani z wydatną pomocą rządu wiedeńskiego i żydów, polscy lub po polsku także mówiący postawie socjalistyczni, stali poza Kołem polskiem i należeli do kotlerowanej przez Niemców i żydów ogólnej frakcji socjalistycznej, kiedy n. p. socjaliści czescy już dawno ze związku tego wystąpili i osobną narodową stanowili frakcję. Nasz socjalizm, jako najgłupszy ze wszystkich socjalizmów i najmniej z nich narodowo uświadomiony, musiał zawsze na niemiecko-żydowskim chodzie pasku. Na terenie parlamentu w Wiedniu „nasi“ socjaliści całą swoją energię zużywali na zwalczanie Koła polskiego, na systematyczne podkopywanie ufności, na zohydzenie przed obcym forum polskich rządów w Galicji, które w prawdzie idealnemi nie były, ale stało się to nie bez winy samych socjalistów, popierających systematycznie interesy żydostwa galicyjskiego i kapitalizmu semickiego.

Agitatorzy socjalizmu wnieśli do serc obywateli przez nich rzesz robotników wstręt i nienawiść do innych warstw własnego społeczeństwa i znieczuliili je na właściwe jego potrzeby i interesy, zubożeni dla bólów i walk narodu.

Nie inną była rola socjalizmu w b. Kongresówce, gdzie dzięki bezdennie nieuczciwej, a głupiej polityce rządu rosyjskiego nie wolno było inteligencji prowadzić systematycznie ujętej akcji nad uświadomieniem i uobywateleniem ludu, takiej, jaka z tak wielkim pożytkiem dla tego ludu odbywała się w Poznańskim od czasów Karola Marcinkowskiego. Wymownym dowodem rozsadzającej społeczeństwo w Królestwie działalności socjalizmu, przeważnie pod ziemią prowadzonej, były bolesne wypadki podczas t. zw. rewolucji r. 1905 i w następnych latach, a krótko przed wojną wybór owego nieszczonego Jagiełły (sit venia nominis!) w stołecznej Warszawie z demonstracyjnym udziałem całego żydostwa na rzecz tej nienarodowej kandydatury. Wymowniejszymi jeszcze były walki bratobójcze w Łodzi.

Jedynie zabór pruski, był prawie wolny od tej obcej zarazy, dzięki celowej kilkudziesięcioletniej pracy uświadamiającej ze strony należycie swe zadania społeczne pojmującego ziemiaństwa, inteligencji i patriotycznego duchowieństwa, dzięki unarodowieniu społeczeństwa i najszerzszym jego warstw i dzięki małej procentowo liczbie żydów w tej dzielnicy, stojących nadto, jako że idą zawsze po stronie w danej chwili mocniejszego, obiema nogami w obozie naszego największego wroga i stąd przez nasze tutejsze społeczeństwo porównywalnie z nim zwalczanych.

Wybuchła wojna światowa.

Cały prawie świat żydowski, a z nim naturalnie i socjalizm jako jego produkt i rzecznik jego interesów (z wyjątkiem oczywiście we Francji, Anglii i Ameryce przyznał się i zrobił z konieczności cnotę) opowiedział się po stronie państw centralnych.

I nasz krótkowzroczny polsko-żydowski socjalizm nagle zmilitaryzował się i jał popierać interesy wojenne oczywiście państw centralnych. W Galicji tuż przed wojną pozostawał w cichem porozumieniu z austriackim sztabem generalnym, a istniejącą pod jego wpływem komisją tymczasową tworzyła ochotnicze oddziały strzeleckie, zaopatrzone w stare Werndle austriackie, przygotowujące się do bliskiej wojny.

I patrzeliśmy na to, jak socjalizm na gruncie galicyjskim, formował militarne szyki, ale nie o wolną Polskę, a zbliżony do niego arcywarchoł Władysław Studnicki z Komisji tymczasowej miał odwagę myśli rezygnacji z Poznańskiego jawnie słowem i piórem propagować i zjeżdżać z nią na pół roku przed wojną nawet do zaboru pruskiego i do Berlina, aby tę „ideę“ szerzyć wśród akademików polskich, zdradzając się z tym zamiarem przed piszącym te słowa, za co wcale niegrzecznie znalazł się za drzwiami.

Nienawiść do caratu zacięła socjalizmowi w Galicji pogląd na całość sprawy polskiej, na straszne niebezpieczeństwo, grożące Polsce od zachodniej strony w razie zwycięstwa Prus-Niemiec i zaprowadziła go prosto w objęcia militarizmu pruskiego i zjednoczonego z nim militarizmu austriackiego.

Daszyński „et consortes“ ludzili rząd austriacki wywołaniem wielkiego powstania w Kró-

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu 15-ym b. m. wydrukowane zostało w „Rozwoju“ sprawozdanie komisji sądowej przy łódzkim urzędzie walki z lichwą i spekulacją. Między innymi, mowa tam o niedostarczeniu 10 tysięcy korcy kontyngensowych ziemniaków przez pana Janusza Szwajcera. Sprawa ta, w przekonaniu Zarządu Towarzystwa Rolniczego Okręgowego Łaskiego została mylnie zakwalifikowana do urzędu walki z lichwą, a ponieważ jako taka uwłacza cześć i honorowi członka T-wa, Zarząd sprawę zbadał i podaje do wiadomości, że może tu być mowa li tylko o wyprzedaniu zbyt wielkiej ilości ziemniaków wczesnych „Janków“ w lipcu r. z., za czasów okupacji i to po cenie niskiej, nigdy zaś nie można panu Januszowi Szwajcerovi przypisywać winy przetrzymywania ziemniaków na tak zwany „pasek“.

Twierdząc stanowczo, że sprawa ta została mylnie zakwalifikowana, prosimy Szanownego Pana Redaktora w imię sprawiedliwości o wydrukowanie w poczytnym jego piśmie niniejszego wyjaśnienia.

Z wysokim szacunkiem i poważaniem
Łask. Tow. Rolnicze.

Łask, dn. 28-6-19 r.

1250

ŚMIETANE

hurtowo i detalicznie

— poleca —

1251

Hurtownia Mleczarska J. Kozaneckiego
KONSTANTYNOWSKA 67.

Iestwie Polskiem i nadzieją wystawienia tam 700 tysięcznej armii polskiej przeciw Rosji i tu szukać należy genezy owego ochotniczego ruchu militarne, dla którego karierowicze polityczni wymyśliли ową z czasów napoleońskich tak popularną w narodzie i drogą mu nazwę „fajpów“, oraz genezy owego komitetu, w którym konfederowani przez Dawidów, Libermanów i innych żydów, socjaliści pierwsze grali skrzypce, a który tak szkodliwą dla narodu wobec ententy podczas wojny odegrał rolę.

Zawiazki naszej floty handlowej.

W pismach warszawskich czytamy: Większość transportów żywności idzie do Warszawy, Wisłą. W tym celu władze państwowe zajęły wszystkie barki prywatne i własne, w liczbie 180; każda mieści około 200 ton (20 wagonów). Dochodzą do Warszawy i duże statki, jakże zwykle dopływały tylko do Torunia. Podróż z Gdańska pod wodę do Warszawy trwa 12 dni, z powrotem — 7 dni. Barki ciągnięte są przez parowe holowniki, których mamy 11, a wkrótce będzie ich 22. Bardzo cenną pomocą przy transporcie są dla nas w Gdańsku Kaszubi miejscowi.

Nabożeństwo w 350 rocznicę Unji Lubelskiej.

Wczoraj o godzinie 10 zostało odprawione roczyste nabożeństwo na pamiątkę 350-letniej rocznicy Unji Lubelskiej. Tym razem inicjatorem nabożeństwa jak już wczoraj donosiliśmy, była nasza armja.

Z generałem Osińskim na czele zebrał się cały sztab oficerski w kościele św. Stanisława Kostki, boczne nawy i główną zapełnili żołnierze, których część nie mogąc się pomieścić w kościele stanęła rzędami po prawej i lewej stronie cementarza, to też dla uniknięcia tłoku już o godz. 10 min. 10 zamknięto dopływ publiczności do środka kościoła i na cementarz. Mszę świętą odprawił w asystencji duchowieństwa ks. kapelan wojskowy Burzyński, mowę objaśniającą o doniosłym, dziejowym wypadku wypowiedział ks. prefekt Izdebski. Na chórze grała orkiestra kadr kolejowych, oraz odśpiewała piękna pieśń z wielkim przejęciem p. Pytłasińska. Po mszy orkiestra odegrała mazurka Dąbrowskiego.

Ławki i nawy około ołtarza wielkiego zajęła publiczność cywilna. Nabożeństwo wywarło podniosłe wrażenie. Przemówienie ks. Izdebskiego było silne i piękne.

Z Resursy Rzemieślniczej.

a) W ubiegłą niedzielę, odbyło się ogólne zebranie roczne Resursy Rzemieślniczej, w lokalu przy ul. Kilińskiego 117.

Zebranie zagał prezes p. F. Drozdowski.

Na przewodniczącego powołano p. K. Chądzińskiego, na wniosek którego zebrani przez powstanie z miejsc uczcili pamięć bohaterów poległych za Ojczyznę naszą oraz pamięć zmarłych członków Resursy.

Odczytano sprawozdanie z działalności Resursy Rzemieślniczej za czas od 7-go kwietnia 1918 r. do 29-go czerwca rb., które wykazuje, że w okresie tym istniało przy Resursie 5 sekcji, mianowicie: odczytowo-biblioteczna, kooperatywna, dochodów niestałych, regulaminowa, biblioteczna i sekcja śpiewaczo-dramatyczna, która, rządziła się autonomicznie. Głównym zadaniem zarządu Resursy było staranie się o poprawę warunków finansowych instytucji, względnie wydobycie środków, umożliwiających dalsze podtrzymanie Resursy w czasie wojennym.

W celu obrony interesów rzemieślnika polskiego Resursa przez członków zarządu weszła do różnych instytucji, jak do komisji podatków miejskich, sądu okręgowego i t. d. Zarząd przyłączył się w imieniu Resursy do rezolucji w sprawie odzyskania Gdańska zapadłej na wielkim wiecu pod hasłem: „Gdańsk musi być nasz“.

Sprawozdanie kasowe wykazuje, że dochody stanowiły 8,934 mk., a wydatki 12,691 mk., czyli że niedobór wyniósł 3,756 mk.

Kooperatywa przekształcona została na samodzielną instytucję pod nazwą: Rzemieślnik Polski“.

Zatwierdzony budżet na rok 1919 w dochodach i wydatkach obliczono na 18,000 mk.

Zebrani zaakceptowali następujące wnioski zarządu: 1) podwyższyć składkę członkowską do 1 mk. 50 fen. miesięcznie od 1 lipca r. b. (członkinie protektorki płacić będą po 75 fen.); 2) przemianować Resursę Rzemieślniczą na „Dom Rzemieślników imienia Jana Kilińskiego“; 3) wystosować protest przeciwko zniesieniu czasu świętowania niedziel i świąt, za pośrednictwem posłów do Sejmu i 4) wyrazić protest przeciwko uchwale Rady miejskiej w sprawie smutku gen. Hallera.

Poruszono również sprawę ułatwienia sygnalizacji przemysłowców wstępowania do szkół.

Powyzsze dezjeryaty przekazano do załatwienia przyszłemu zarządowi.

Za pomocą głosowania tajnego wybrani zostali: do zarządu pp. Karol Dawidczyński, Walery Danielewicz, Czesław Jakubowski, Wiktor Kraszkiewicz, Zygmunt Krzyżanowski, Kazimierz Kaspruski, Jan Lips, Zygmunt Raabe, Antoni Szwalski, Józef Szymański i Władysław Wagner oraz jako zastępcy: pp. Feliks Drozdowski, Marjan Grobelny, Wacław Jaguś, Jan Kłak i Stanisław Majewski.

Na drodze do uruchomienia przemysłu.

k) W ubiegły piątek uruchomiona została przedzalnia odpadków firmy Grohmana.

Przedzalnia odpadków firmy Geyera czynna już jest od pewnego czasu. Jak się dowiadujemy od dyr. inż. Krasuskiego, gotowe już są do częściowego uruchomienia zakłady fabryczne Geyrowskie, Grohmanowskie i Widzewskiej manufaktury bawelianej „Heinzla i Kunicera“. Zdolność ta wyraża się mniej więcej około 25 proc. produkcji przedwojennej, trzy te zakłady mogą już obecnie zatrudnić około 10 tysięcy robotników. Obecnie prowadzone są pertraktacje komisji trustu przemysłowców z przedstawicielami związków zawodowych w sprawie ustalenia normy płacy zarobkowej. Propozycje

trustu zgadzają się na 13—14 mk. minimum płacy dziennej za 8-godzinny dzień pracy dla robotników niewykwalifikowanych, rzemieślnikom i robotnikom wykwalifikowanym i specjalistom odpowiednio wyższe normy. — Obecnie po nadejściu bawelny, punkt ciężkości w sprawie uruchomienia większych fabryk spoczywa na kwestii dostawy węgla. Za przykładem wyżej wymienionych większych zakładów przemysłowych, pozostałe pomniejsze czynią gorączkowe przygotowania w kierunku zmontowania maszyn. W Królestwie powstało kilka fabryk pasów, które już dostarczają fabrykom ten ważny artykuł, jak również nawiązano stosunki z Galicją w sprawie dostawy smarów fabrycznych.

Cink la la... Cink la la..!

Czyli nowa operetka w Radzie miejskiej.

Byłem onegdaj na posiedzeniu Rady miejskiej i doprawdy ubawiłem się lepiej, niż na najweselszym przedstawieniu. Prolog był utrzymany dosyć stylowo i poważnie.

Zaledwie to zebranie się rozpoczęło, gdy poprosił o głos radny Kotkowski i odczytał protest Stowarzyszenia handlowców polskich na skutek wycieczek Rady miejskiej, skierowanych przeciwko armji Hallera.

Protest ten zniżył wreszcie nasi czytelnicy, gdyż łaskawie był nam nadesłany.

Po odczytaniu tego protestu wszedł na mównicę radny Adamski, członek stronnictwa Chrześcijańsko-demokratycznego i rzekł: „Uważając, że powzięcie uchwały w sprawie Armji Hallera w dn. 18 czerwca r. b. przez Radę miejską wzmacnia stanowisko wrogiów żywiołów Polskości i godzi w dobrą sławę Armji Hallera. Frakcja Chrześcijańsko-demokratyczna zakłada przeciwko tej uchwale jaknajbardziej kategoryczny protest“.

Galerja powitała to przemówienie huraganem oklasków...

I tu zaczyna się akt I operetki. Na wniosek radnego Doleckiego, prezydium odczytuje swoje wyjaśnienie, które zostało umieszczone we wszystkich pismach.

Jak wiadomo, wyjaśnienie to nic konkretnego, ani nawet nowego, o czem by Rada nie wiedziała, nie zawierała.

Pocóż więc to wypracowanie nieudolne, za któreby niezawodnie drugoklasista dostał pałkę, było jeszcze raz owej Radzie przypominać. Czy dlatego, aby wykazać umiejętność radnych w władaniu biegle piórem?...

Jeśli o to chodziło, to zupełnie słusznie, gdyż ludzie mogliby myśleć, że są tam tacy, którzy się podpisują krzyżkami i w prawdziwym znajdują się kłopotcie czy powiedzieć „przez czapki przyszedłem“, czy bez czapki? Okazuje się, że rada ma uczonych ludzi, ponieważ pisuje nawet do gazet aby „hołota“ czytała.

Dlatego też zostało o „studjum“ odczytane od deski do deski, szkoda tylko, że nie powtórzono żądania, że artykuł ma być koniecznie czytany takim samym głosem, jakim go autor piszącemu dyktował, bo skoro tego żądano, aby został drukowany „temi samymi czcionkami i w tem samym miejscu“, a to w myśl uchwał P.P.S., odnoszących się do wolności prasy, o dlaczegoż nie można byłoby wymagać tegoż samego głosu podczas wygłaszania? Po odczytaniu tego arcydzieła postawiono następujący wniosek, którybym ku wiecznemu upamiętnieniu mądrości rady łódzkiej przekazał, aby taki skarb nie zaginął:

Rada miejska stwierdza, że wszelkie wiadomości dotyczące armji Hallera w pismach naszych, a specjalnie „Rozwoju“, były podawane rozmyślnie i tendencyjnie, aby dyskredytować w oczach szerokiego ogółu robotników Radę miejską“

Proszę wnikać, czyśmy, czy prasa robiła tendencyjnie? Wszak to już oddawna nie prasa, ale sama Rada zdyskredytowała się swymi uchwałami i swoją robotą... a przedewszystkiem doboorem, ową głęboką lotnością myśli niektórych radnych...

Następują dwa protesty: garści radnych, broniących dobrego imienia Rady, protesty wzywa-

jące do naprawy złego, potępiające uchwałę Rady miejskiej, występującą przeciwko hallercyzmowi, a skrajna lewica Rady woła, że jest to tendencyjna robota prasy, a zwłaszcza „Rozwoju“.

Kochana Rado! masz w swoim łonie dobrego psychiatrę d-ra Koziółkiewicza, udaj się kolejno do niego i proś o leczenie..., może się uda mu te rozmiękczone mózgi do porządku doprowadzić! Niech-że przeciw skupią myśl i zrozumieją, że gdy trzech mówi żeś pijany, to kładź się spać.

— A co, czy nie była to zupełnie nowa operetka, w której Numa wychodzi za Pompiljusza a Rada wymyśla Numie, że już dawno swoją cnotę i uczucie utraciła!

Cink la la... Cink la la!

KRONIKA.

— Deklaracje do miejskiego podatku od dochodu.

a) Ustawa o miejskim podatku od dochodu zawiera szereg przepisów, nakładających obowiązek składania zeznań (deklaracji) podatkowych na każdego, komu przesłano formularze i wymagających dostarczenia tychże zeznań od tych, których dochód przekracza 5,000 mk. rocznie.

Niestosowanie się do tych przepisów równa się ukrywaniu dochodu w celu uchylenia się od podatku lub zmniejszenia go, co pociąga za sobą kary w postaci dodatków do podatku lub grzywny.

W celu uchronienia się od kar, zaleca się osobom, które z jakichkolwiek powodów nie złożyły jeszcze zeznań, niezwłoczne dostarczenie tychże Magistratowi, zanim dalsze postępowanie podatkowe uniemożliwi uwzględnienie opóźnień.

— Z misji amerykańskiej w Łodzi.

k) W łódzkiej ekspozycje misji amerykańskiej żywnościowej załatwia sprawy służbowe p. Kon. W dniu 3 lipca przybywa do Łodzi główny delegat misji p. Carlson. Główne zadanie misji, polegające na zebraniu danych odnośnie naszych stosunków aprowizacyjnych, zostało wypełnione, to też dotychczasowe pozostałe atrybucje misyjne przelane zostaną odpowiednim urzędem ministerjalnym min. aprowizacji i opieki społecznej.

— Powiększenie racji żywnościowej.

a) Magistrat postanowił powiększyć racje żywnościową w szpitalach miejskich.

Rada miejska na koszty te związane z powiększeniem tej racji żywnościowej wyznaczyła 73,500 mk.

— Pożegnania ks. kan. Albrechta.

a) Wczoraj, w sali hotelu Manteuffla przedstawiciele Rady okręgowej oraz miejscowej Rady opiekuńczej — zegnali wspólną biesiadą ks. kan. Albrechta, który opuszcza Łódź, przenosząc się na stałe do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko głównego patrona Chrześcijańskich Związków zawodowych.

Ks. Albrecht był wiceprezesem zarządu miejscowej Rady opiekuńczej od jej założenia, pozostawiając po sobie pamięć jaknajlepszą. Zastugi jego podkreślali w swych przemówieniach dp.: Wyganowski, Barciński i inni, wyrażając zarazem życzenia ks. Albrechtowi powodzenia na nowej plańce w Warszawie.

Podczas biesiady nastrój panował bardzo serdeczny.

— O cenniki.

k) Urząd walki z lichwą i spekulacją otrzymał z głównego urzędu zawiadomienie, iż składowanie cenników, na mocy rozporządzenia z dnia 13 czerwca r. b., będzie obowiązywać wszystkich właścicieli sklepów, magazynów, cukierni, restauracji i t. p. od dnia 15 lipca. Winni nieprzedstawienia cenników do 1-go sierpnia będą karani.

— Pomoc lekarska.

a) Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej, na wniosek dr. Koziółkiewicza, decernenta Wydziału zdrowotności publicznej, postanowiono zorganizować pomoc lekarską dla pracowników i robotników miejskich, do czasu wprowadzenia kasy chorych.

Na ten cel wprowadzona będzie do budżetu suma 100,000 mk. Opracowanie szczegółowego projektu pomocy lekarskiej podczas ferii letnich powierzono komisji do spraw ogólnych.

— Zepsucie kabla tramwajowego.

k) W dniu wczorajszym zepsuł się kabel podziemny na ul. Widzewskiej, wobec czego tramwaje nr. 4 kursowały do rynku Gajera tylko ul. Piotrkowską. Naprawa potrwa dłuższy czas.

— Ze Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

a) Na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi (ul. Krótka 9) — powołano na radcę prawnego stowarzyszenia adwokata przysięgłego p. Antoniego Żelazowskiego, który będzie udzielał członkom porad prawnych w zakresie spraw komornianych i hipotecznych — w lokalu stowarzyszenia w poniedziałki i czwartki od godz. 11 do 1-ej po popoł.

Pozatem odczytano i komentowano projekt komisji prawnej Sejmu Ustawodawczego nowej ustawy mieszkaniowej oraz zastanawiano się nad sprawą stróżów nocnych w związku z odezwą policji państwowej w Łodzi z d. 25 czerwca.

— Z Tow. Krajoznawczego.

a) Zapisy na niedzielną wycieczkę do Szczawina za Zgierzem, przyjmowane będą w czwartek, dnia 3-go lipca, od godz. 7-ej do 8-ej wiecz., w lokalu T-wa, Aleje Kościuszki Nr. 17.

— Stráže nocni.

Stráže nocni wystawili nowe żądania, zamiast 300 mk., żądają 430 mk., oraz 13 pensji, buty, kożuch i przyłączenie ich do kooperatywy magistrackiej, oraz wszelkich udogodnień, które ma policja.

— Walka z lichwą i spekulacją w Zgierzu.

a) Na wniosek magistratu m. Zgierza Rada miejska wyłoniła komisję miejscową walki z lichwą i spekulacją, która znacznie wkrótce działać.

W myśl tego zarządzenia, od 1-go lipca br. wszyscy właściciele w terminie dwutygodniowym winni przedstawić miejscowej komisji walki z lichwą i spekulacją cennik na wszelkie towary i przedmioty, przeznaczone na sprzedaż. Komisja określi ceny, których przekroczenie karane będzie do 50,000 mk. lub aresztem do 3 miesięcy.

— Potrzeba akuszerok.

a) Sejmik powiatu Tureckiego uchwalił dla 8 akuszerok gminnych od 1 lipca br. zapomogi po 600 mk. rocznie i takąż sumę będą dodawać gminy na opał i mieszkanie. Akuszerka będzie obsługiwać dwie gminy i oprócz wolnej praktyki będzie mogła liczyć na 1200 mk. zapomogi rocznej.

Kandydatki winny się zwracać do Lekarza powiatowego w Turku.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski.

Dzisiaj, z powodu próby przedstawienie zawieszono.

Jutro nader interesująca premiera krotkowilli Nowiny i Tatarów w 1 pt. „Komendant Turm”, która na te dni dzisiaj brzmi niemal aktualnie.

Sztuka obfituje sceny pełne humoru i dowcipu zaczęła nieta z dobrymi europejskiej, w której występuje cała galeria aktorów, światnych fotografii naszych byłych okupantów.

W przedstawieniu udział bierze cały zespół.

ADMINISTRACYJNY PODZIAŁ POLSKI.

Powrót do tradycji przeszłości. 16 województw. Osobne reprezentacje b. Galioji oraz b. zaboru pruskiego. Względy ekonomiczne.

(Telef. od wł. korespondenta.)

Warszawa, 2 lipca. Opracowywany jest obecnie projekt administracyjnego podziału Polski. Polska będzie podzielona na 15 województw: poznańskie, toruńskie, bytomskie, krakowskie, cieszyńskie, tarnowskie, lwowskie, stanisławowskie, przemyskie i kołomyjskie. Resztę w liczbie 6 tworzyć będą województwa dawnego Królestwa kongresowego z r. 1815.

Toczą się obecnie pertraktacje w celu usta-

nowienia odrębnej administracji województw, które stanowią część składową dawnych zaborów austriackiego oraz pruskiego. Mają one posiadać osobną reprezentację w rządzie. Niefortunne te postanowienia zapadły jakoby z względu na oddzielne warunki gospodarcze, w jakich te prowincje żyły, oraz na odrębne ustawodawstwo.

Sejm uchwala plebiscyt na ziemiach wileńskiej i grodzieńskiej.

W Sejmie wniosek posła Głabińskiego wezwał rząd, aby przedsięwziął niezwłocznie konieczne na zajętym obszarze ziemi Grodzieńskiej i Wileńskiej wybory przedstawicieli na zasadzie powszechnego bezpośredniego, równego, tajnego i proporcjonalnego prawa głosowania, celem wypowiedzenia się co do przyszłej prawnopństwowej przynależności tych ziem.

Na co odpowiada marszałek: Zdaje się, że najlepszy hołd zrobimy tym, którzy Unję Lubel-

ską zawarli, jeżeli pokażemy przez przyjęcie tego wniosku, że historyczne prawa nie zrobiły z nas aneksjonistów, ale z mieszkańcami ziem litewskich chcemy żyć jako równi z równymi. Proszę tych posłów, którzy są za nagłością tego wniosku, aby zechcieli powstać z miejsc. (Wszyscy posłowie wstają). I tu mogę skontentować, że nagłość została jednomyślnie przyjęta. (Brawa i oklaski). Odsyłam sprawę do komisji konstytucyjnej, z prośbą o pośpiech.

Ratyfikacja traktatu pokojowego przez Polskę.

(Od własn. korespondenta.)

Warszawa, 2 lipca (wł.) W tych dniach spodziewany jest powrót Paderewskiego, który przedstawi w Sejmie traktat pokojowy, pozem Sejm będzie go raty-

fikował. W związku z tym mówią o przedłużeniu obrad Sejmowych, które, jak donosiliśmy, miały się przed feriami letnimi zakończyć 12 lipca.

Komisja zagraniczna o sporze granicznym.

Cieszyn, 1 lipca. (PAT.) Komisja międzysojusznicza rozesłała do prasy śląskiej następujący komunikat: Wobec tego, że rząd czesko-słowacki i polski dążą jaknajusilniej do wzajemnego porozumienia w sprawie Śląska Cieszyńskiego, komisja koalicyjna w Cieszynie poczytuje sobie za obowiązek zwrócić wszystkim stronnictwom uwagę, że wszelkie partyjne agitacje, wywołują tylko zamieszki w kraju i stoją na przeszkodzie zrozumieniu wymienionego problemu. Komisja rozumie, że zwlekanie z decyzją w tej kwestji jest niepożądane i potęguje

już istniejące zdenerwowanie. Wiemy także, że warunki tak tutaj, jak i na całym świecie są bardzo ciężkie. Przypomnieć sobie jednak należy, że właśnie propaganda przedłuża termin definitywnego rozstrzygnięcia i panujące stosunki pogarsza. Komisja koalicyjna zwraca się przeto z prośbą do wszystkich narodowości i członków stronnictw politycznych, aby zarzucili wszelką agitację i propagandę, natomiast czynili wszystko co w ich mocy, by utrzymać pokój będący niezbędnym warunkiem pomyślnego życia gospodarczego kraju.

Przed ratyfikacją traktatu pokojowego.

Naprzód ratyfikacja.

Nauen, 1 lipca. (PAT.) Układ komisji rozejmowej przewiduje utrzymanie blokady aż do wymiany ratyfikacji. Mocarstwa ententy wyrażają gotowość zniesienia blokady, gdy zostaną one uwiadomione urzędowo ze strony Niemiec o ratyfikacji.

Clemenceau złożył izbie traktat.

Lyon, 1 lipca. (PAT.) Clemenceau, składając w izbie traktat pokojowy, uczynił następujące oświadczenie: Jestto chwila najwyższej radości, skoro nareszcie z trybuny tej wolno powiedzieć: Dzięki Francji i jej sprzymierzeńcom dzieło zbawienia zostało dokonane. Pozostaje nam tyl-

ko wiernie pełnić obowiązki. Stary duch panowania wojennego musi być na zawsze obalony. Siła i prawo dotychczas oddzielone, winny się dziś połączyć, aby osiągnąć pokój ludów przy pracy. Ludzkość żyć będzie obecnie pełnią życia.

Traktat w izbie francuskiej.

Paryż, 1 lipca. (PAT.) Clemenceau przedłożył wczoraj izbie francuskiej cały traktat pokojowy w dosłownym brzmieniu i wygłosił przy tej okazji patriotycznym duchem owiane przemówienie.

Już chcą rewizji traktatu.

Berlin, 1 lipca. (PAT.) Pisma niemieckie rozpisują się o konieczności rewizji traktatu.

Stan wyjątkowy.

Warszawa, 1 lipca. (PAT.) Rząd przedłużył stan wojenny jeszcze na miesiąc tj. od 2 lipca do 2 sierpnia w następujących jedynie miejscowościach: W powiecie warszawskim wraz z miastem stoł. Warszawą, w pow. łódzkim wraz z miastem Łodzią, w pow. błońskim i opatowskim, a na życzenie władz wojskowych w pow. tak zwanych pogranicznych to jest będziszewskim, częstochowskim, wieluńskim, nieszwawskim, lipnowskim, rypińskim, mławskim, przasnyskim, ostrołęckim, kolnińskim i szczuczyńskim.

Strajk drukarzy.

Kraków, 1 lipca. (PAT.) W tutejszych drukarniach wybuchł dziś w nocy strajk składaczy. Właściciele drukarni w najważniejszej części nie zgodzili się na żądania robotników co do podwyższenia płacy. Wczoraj rano większość dzienników nie wyszła.

Strajk w Berlinie.

Berlin, 1 lipca. (PAT.) Pracownicy kolei podziemnych na zgromadzeniu wielce burzliwym postanowili we wtorek rozpocząć strajk.

Telegram króla angielskiego do Naczelnika Państwa.

Wczoraj w Sejmie marszałek odczytał telegram, otrzymany przez naczelnika państwa, od króla angielskiego:

Przez podpisanie w dniu dzisiejszym traktatu pokojowego z Niemcami, ciężka niesprawiedliwość, popełniona przed wiekiem, wreszcie zostaje naprawiona. W tej radosnej chwili składam Panu, Panie Naczelniku, i narodowi polskiemu moje serdeczne powinszowanie i najlepsze życzenia. Naród angielski, radując się z Wami z tryumfu wolności i pamiętny dawnej chwały Polski, wierzy w wspaniałą przyszłość Waszego rycerskiego narodu w latach pokoju i postępu, które leżą przed nami. Jerzy. (Ogólny aplauz).

Marszałek: Panowie pozwolą, że w imieniu Sejmu i w imieniu całego narodu się podziękowanie ze te gorące życzenia królowi i narodowi angielskiemu. Wzły przyjaźni, które z narodem angielskim zadzierżgnięte zostały podczas wojny, coraz bardziej zacieśniane będą. Przyjaźni tej wzły polegają nie tylko na wzajemnym interesie, ale także na podziwie owych sympatycznych, ze stanowiska ludzkiego przypomów, jakie naród angielski w czasie wojny wykazał t. j. niespożytą energię i niesłychaną zdolność do poświęcenia. (Huczne oklaski.)

Terror w państwie Beli-Kuhna.

Kraków, 1 lipca. „Kurj. Ilustr.“ donosi: z Budapesztu przyszła urzędowa wiadomość, że naczelnik włoskiej misji pułkownik Romanelli wystosował do Kuhna imieniem koalicji pismo, oświadczające że mocarstwa nie mogą spokojnie przypatrywać się masowemu mordowaniu przeciwników przez Kuhna. Romanelli zażądał więc gwarancji życia dla zakładników i politycznych jeńców. Ci, których schwytano z bronią w rękę, są zdaniem koalicji, ludźmi idei, których należy traktować jak jeńców wojennych w myśl genewskiej konwencji. Pismo Romanellogo kończy się słowami: „Przypominam Panu i każdemu członkowi waszego rządu, że wszyscy razem i każdy z osobna będziecie pociągnięci do odpowiedzialności, jeżeli zamierzone środki gwałtowne zostaną przeprowadzone.“

Kuhn odpowiedział impertynenckim piśmie, w którym powiada, że wyprasza sobie wszelkie groźby, dalej wytyka koalicji, że nie ujmowała się za innymi mordowanymi w Rydze i na Ukrainie, a na koniec twierdzi, że musi postąpić krwawo wobec tych, którzy „chcieli wywołać pogromy żydowskie“.

Ładne stosunki.

Mauen, 1 lipca (PAT). W Budapeszcie do środy panuje zupełny spokój. W stosunku do oficerów białej gwardji zastosowano terror o niebywałej ostrości. Część floty dunajskiej, która brała udział w demonstracjach kontrrewolucyjnych przeszła na stronę czerwonej armji. Przywódca studentów akademii wojskowej skazał na śmierć swoich oficerów. Wyroki wykonano. Trybunał rewolucyjny sędzi innych zwolenników

kontrrewolucji. 48 kontrrewolucjonistów zostało dotychczas przez sąd rozstrzelanych.

Uwięzieni kontrrewolucjoniści.

Budapeszt, 1 lipca (PAT). Oskarżonych o udział w kontrrewolucji podzielili władze bolszewickie na 3 kategorie. Do pierwszej należą kontrrewolucjoniści, którzy zajęli koszary do drugiej kadeci, do trzeciej kontrrewolucjoniści którzy zajęli centralę telefoniczną. Ogółem oskarżono o udział w spisku kontrrewolucyjnym 780 osób.

Koniec kontrrewolucji.

Budapeszt, 1 lipca (PAT.) W Budapeszcie znikły ostatnie ślady kontrrewolucji. Panuje spokój. Trybunały rewolucyjne są czynne.

Dołater bolszewicki w strachu.

Praga, 1 lipca (PAT.) Według wiarogodnych wiadomości z Budapesztu Bela Kuhn od kilku dni nie wychodzi z domu z obawy przed zamachem. W sobotę pewien czerwono gwardzista strzelił kilkakrotnie do okien mieszkania Beli Kuhna celem pozbawienia go życia.

Bela Kuhn opuszcza Słowaczyznę

Praga, 1 lipca (PAT.) Donoszą z Budapesztu: Na wczorajszym zebraniu centralnej rady wykonawczej zawiadomił Bela Kuhn o decyzji rządu madjarskiego opuszczenia Słowaczyzny i oświadczył, że decyzja ta nie została spowodowana polityką zagraniczną, lecz przede wszystkim brakiem dostatecznej ilości wojska.

Z SEJMU.

(Posiedzenie poniedziałkowe.)

Przystąpiono następnie do sprawy naruszenia nietykalności poselskiej posłów Gęborka i Libermana.

Sprawozdawca Zygmunt Seyda przedstawił wnioski komisji, która w obu wypadkach przyszła do wniosku, że naruszenia nietykalności poselskiej nie popełniono.

Wniosek komisji został przyjęty bez głosowania, poprawkę Daszyńskiego izba odrzuciła.

Następnie jednogłośnie przyjęto wedle sprawozdania pos. Zygmunta Seydy wniosek, by nie zgodzić się na wdrożenie śledztwa przeciwko posłowi Suligowskiemu.

W dyskusji nad sprawozdaniem komisji oświatowej o wniosku nagłym p. Smulikowskiego, wzywającym rząd, by w najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o ustroju państwowych władz szkolnych, sprawozdawca pos. B a r d e l e w s k i wskazuje na konieczność jednolitości władz szkolnych nie tylko na papierze, ale także w rzeczywistości. Komisja tedy wnosi, by wezwać rząd, ażeby w najkrótszym czasie przedłożył projekt ustawy o ustroju państwowych władz szkolnych.

Dłuższa dyskusja wywiązała się nad sprawą aprowizacji i przemysłnictwa w zagłębiu Dąbrowskim. Izba przyjęła wnioski większości komisji.

Z kolei przyjęto wnioski komisji prawniczej co do zatwierdzenia dekretu o dyslokacji sądów, poczem przystąpiono do sprawozdania komisji prawniczej w sprawie żądanej przez ministerjum spraw wojskowych sankcji ustawy o wojennych sądach doraźnych, oraz do 2-go ewentualnie 3-go czytania ustawy o sądach doraźnych.

Pos. Zygmunt Seyda oświadcza, że z powodu rozluźnienia się moralności, z powodu biedy, bandytyzmu i ogólnej grozy położenia, komisja, odrzućwszy projekt sądów doraźnych, poleciła równocześnie mówcy opracować projekt ustawy o cywilnych sądach wojskowych. Uznano konieczność szybkiego wymiaru sprawiedliwości i konieczność kary dla pewnego rodzaju przestępstw. Z wyjątkiem jednego punktu uchwała komisji była jednogłośnie. Mówca omawia następnie szczegółowo postanowienia ustawy.

Przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości Müller oświadcza w imieniu ministerstwa, że zgadza się z wnioskiem większości komisji. Obowiązujące obecne prawo przewiduje karę śmierci w wyjątkowych wypadkach, projekt zaś zaostrza ją w tym duchu, iż zaleca sądom stosowanie kary śmierci za pewne ciężkie przestępstwa, jako reguły, ale sąd nie jest zmuszony stosować kary śmierci i może orzec ciężkie więzienie. Pod tym względem projekt nie idzie

tak daleko, jak przepisy w zaborze austriackim. Pos. Stapiński żąda, aby pod ustawą omawianą podciągnąć również te nadużycia, których dopuszczają się urzędnicy. Temu wnioskowi sprzeciwia się pos. Seyda, gdyż w tej sprawie ma być opracowana osobna ustawa.

Izba odrzuca poprawkę pos. Stapińskiego, tak samo jak inne poprawki, przeciwko którym sprawozdawca się zwrócił.

Izba przyjęła ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Warszawa, 1 lipca (PAT.) Pierwszym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej nad wnioskiem pos. Skarbka w sprawie wyasygnowania 10-ciu milionów koron na doraźną pomoc dla uchodźców wschodnich powiatów Galicji.

Izba jednomyślnie wniosek uchwaliła. Przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego tj. do sprawozdania o nagłym wniosku pos. ks. Sędzimirza w sprawie zamachu na wojsko polskie w Krzepicach w dniu 28-go maja.

Napad żydów na wojsko polskie w Krzepicach.

Sprawozdawca Łakota wskazał, że wniosek ten dowodzi, iż grasują agitatorzy i bandy przeciwko armji polskiej. Komisja administracyjna uchwaliła, by rząd wezwał do energicznego śledzenia i surowego karania agitatorów i prowokatorów, działających przeciwko armji w okręgach większego skupienia i dyslokacji wojsk w zachodnich częściach państwa; 2) aby rząd natychmiast przeprowadził energiczne śledztwo i surowo ukarał winnych zamachu na wojsko w Krzepicach. Dotąd wykryto, że winny był Chaim Selcar.

Pos. Gdyk stawia poprawkę do powyższego wniosku.

Żyd ciągle się wykręca.

Pos. Rosenblat wyraża zdziwienie, że komisja już przyszła do pewnych wniosków, chociaż śledztwo nie jest jeszcze ukończone. Mówca przedstawia przebieg zajść w Krzepicach na podstawie zapytań u naocznych świadków i występuje przeciwko twierdzeniu, jakoby żydzi byli w zмовie z niemcami lub bolszewikami, zapewnia wreszcie, że świat współnictwo żydów z bolszewikami nie uwierzy.

Odrzucono wniosek Rosenblata.

Po przemowie sprawozdawcy Łakoty, który stwierdza, że komisja domaga się ukarania winnych nie tylko żydów, lecz wszystkich zbrodniarzy, którzy występują przeciwko wojsku, w głosowaniu odrzucono wniosek Rosenblata o przejście nad sprawą do porządku dziennego, oraz posła Malinowskiego, domagający się śledztwa. Odrzucono też obie poprawki posła Gdyka i przyjęto wniosek komisji.

Ustawę o powołaniu dyplomowanych aptekarzy do czynnej służby wojskowej odesłano bez dyskusji do komisji wojskowej, a ustawę o utworzeniu państwowego funduszu mieszkaniowego również bez rozprawy odesłano do komisji robót publicznych.

Przystąpiono do dalszej rozprawy nad reformą rolną, a mianowicie do paragrafu 4-go i 6-go.

Po przemówieniu p. Poniałowskiego, który podkreślił, że gospodarstwa chłopskie i małe folwarki lżej przechodzą kryzys pracy, i bronił zasady maksimum 300 morgów, marszałek wybrał jako mówców generalnych p. ks. Lutostawskiego i Kręzela.

Delegat rządu.

Warszawa, 2 lipca (wł.) Na ziemię, przyznanych Polsce na mocy traktatu pokojowego, ma być wyznaczony osobny delegat rządowy. Rada Naczelna Ludowa będzie jednak nadal istniała, jako organ pomocniczy, do czasu przejęcia całkowitego polskich prowincji b. zaboru pruskiego.

Władze municypalne w Pradze.

Praga, 1 lipca (PAT.) W ratuszu zebrała się wczoraj nowo wybrana rada miejska. Burmistrzem wybrany został adwokat dr. Karol Baxa, pierwszym wiceburmistrzem socjalny demokracja Franciszek Keilner, drugim wiceburmistrzem narodowy demokracja i Rothnagel.

Na froncie dziś względny spokój.

Warszawa, lipca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich.

Front galicyjsko-wołyński: Na froncie galicyjskim w dniu wczorajszym chwilowo większej działalności bojowej nie było. Główne nasze siły stoją na zdobytych stanowiskach, będąc częściowo przednimi oddziałami w kontakcie z nieprzyjacielem.

Na Wołyniu po całodziennym ostrzeliwaniu ogniem artylerji przyczółka mostowego pod Rafalówką bolszewicy próbowali zaatakować nasze pozycje. Atak ten ogniem maszynowym został odparty.

Front poleski: Całodzienne ataki bolszewickie zostały na całym froncie zwycięsko odparte.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller, pułk.

Po podpisaniu pokoju.

Poznań, 1 lipca (PAT). Komunikat głównego dowództwa.

Front północny: Na całym froncie wzmożła się dziś działalność bojowa nieprzyjaciela. Na odcinku Kujawskim ostrzeliwała ciężka artylerja niemiecka silnie przejściowo pociskami gazowymi Zelechlin, Budzianki, Broniewo, Milewo, Tarkowo, Krażkowo i Dąbrówkę. W rejonie budziańskim atakował nieprzyjaciel silnymi oddziałami dwukrotnie Konary po południu, Grabówkę wieczorem, pod osłoną miotaczy min Ofelję. Ataki odparto wszędzie ogniem lub przeciw

atakami. Straty nasze wynoszą kilkunastu zabitych i rannych. Stwierdzono, że 4-ch naszych rannych pod Konarami nieprzyjaciel dobił koltami.

Front zachodni: Pod Zembowiem na Klonowiec ogień artylerji nieprzyjacielskiej. Pod Kobylarnią i Kolnem odparto patrole niemieckie.

Front południowy: Na odcinku Rawickim słaby ogień miotaczy min i drobne utarczki. Na innych odcinkach spokój.

Szef sztabu *Wroczyński,*
generał podporucznik.

Przed objęciem ziem przywróconych Polsce.

Delegacja Niemców z b. zaboru pruskiego w Warszawie.

(Telef. od własnego korespondenta).

Warszawa, 1 lipca. Przyjechała do Warszawy delegacja Niemców, zamieszkujących ziemie, przyznane Polsce w traktacie pokojowym. Delegacji tej towarzyszy p. Szuman, prezes Rady Naczelnej Ludowej polskiej w Toruniu.

Na podstawie porozumienia będą wydawane odezwy wspólne rad ludowych polskich oraz niemieckich, na terytoriach przywróconych Polsce. Odezwy te będą zapowiadały zupełną tolerencję narodowościową i naogół posiadać będą charakter uspakajający. Jednocześnie ukaże się podobnej treści odezwa, wydana przez Naczelną Radę Ludową w Poznaniu, do całej ludności na terytoriach przyznanych Polsce.

Zapewnienia otrzymały oficjalne potwierdzenie ze strony min. Wojciechowskiego oraz wicem. Skrzyńskiego.

Pogrom bolszewików.

Paryż, 1 lipca (PAT). Z Carskiego Sioła, Moskwy i Ekaterynodaru donoszą, że maj był miesiącem klęski dla bolszewików południowej Rosji. Niezależnie od wojsk przeznaczonych do obrony tej części Rosji zostały tam pobite po kolei armje bolszewickie posłkowe 8, 9, 10 i 13 a. Znajdują się one obecnie w odwecie. Armja dziesiąta poniosła straty, dochodzące do 75 proc. Cośnęła się ona o 200 mil. Całe 2 dywizje 9 armji są niezdadne do walki. Co do armji 13, która miała zadanie powstrzymać natarcie kawalerji, poparte przez tanki, cofa się zupełnie zdemoralizowana.

Wrzenie w Berlinie.

Berlin, 1 lipca (PAT.) W pobliżu głównego dworca przyszło do starcia pomiędzy tłumem i wojskiem. Wojsko użyło ostrych nabo. Około południa kilkaset wyrostków zgromadziło się koło wojskowych posterunków i zaczęło wypierać. Tłum zajął groźną postawę. Wojsko użyło broni białej. Wiele osób zabitych i rannych.

Na walozących w 23 p. p.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Bron. Karas 20 m

Na Czerwony Krzyż.

Pracownicy chrześ. 70 mk. — Pruszyńska 69 mk.

Współpracownicy Depot Łódź Kaliska, zamiast wieńca dla

s. p.

JÓZEFA KRENCZAKA

który zginął tragiczną śmiercią w dniu 26.VI 19 r. złożyli 557 marek. 1253 1

Składamy serdeczne podziękowanie.

Streetska Rodzina.



Krem od świerzby „MUKUNA”

1) usuwa takową szybko i radykalnie w ciągu 5 dni; 2) nie zawiera części stałych; 3) przy wcieraniu całkowicie wchłania się w skórę; 4) posiada miły zapach. Apteka Jana Werocego, Bednarska róg Furmańskiej. Cena 7 m. 50 fen. 840 4. Żądać wszędzie. Skład na Łódź: Lubczyński, Lutemieńska 2f.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Pami 11—12 rano. 9—0

Dr. H. Sadkowski

choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszek) Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 120. Telefon № 139.

Od 9—11 rano i od 5 do 7 po poł. 136—0

Prez z paskarstwem

Za 7 Mk. najtrwalszą i nieprzemakalną skórę imit. zeluje. Podzielownia ERFAG ul. Piotrkowska 175. Filja u Grabowieckiego, Piotrk. 59.

CEMENTOWE FARBY

do fabrykacji dachówek poleca

Skład Materj. Budowlanych **Ignacy Engel** Piotrkowska № 175.

Tamże do sprzedania PRAGA do fabrykacji cegieł mularskich. 1252 5

Kto sprzeda cukiernię, mlecarnię, piekarnię lub restaurację w Łodzi lub na prowincji, niech złoży ofertę wraz z podaniem ceny i swoim adresem w administracji niniejszego pisma pod „J. B.” 1251 1

Z Palestyny 1256 1 otrzymuję, jako przedstawiciel na całą Polskę

KORKI, drzewo korkowe, maszyny korkowe, różne części i noże do maszyn korkowych, wszystko w najl. gatunku. Posiadam również na składzie wł. wyrobu nowe korki do wina, wópeki, piwa, lekarstw, octu i różne inne. Obstalunki wykonywam sumiennie i po cenach umiarkowanych. Towar jest gwarantowany tylko za moim rachunkiem. M. BRYLANT. Łódź, Średnia & Fabryka korków.

SMOŁĘ GAZOWĄ 772 5

do smołowania dachów, PAPE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla dekarzy polsca w WYBOROWYM GATUNKU

Jan Maciński

Przedsiębiorstwo robót dekarzskich i asfaltowych Łódź, Senatorska № 18, róg Słowiańskiej.

SKÓRY z GARBANI Teodora Karsza JE w ŁODZI, na:

Zelówki damskie od Mk. 5.— za parę „męskie” „15.—” oraz skóry na podeszwy, branzle, obcas, całe skóry, boki i karki poleca 1205—1

Skład Skór W. HERBSTA, Łódź, Stenkliewicza 4.

Ceny niebywałe.

Ważne dla Pań!!!

Nadszedł transport **ANGIELSKICH**

batystów etaminy kreponów zefirów **od mk. 7.50**

gładkie, kolorowe i desenlowe, zwabiające do pierwszorzędných warszawskich magazynów „ogonki” publiczności.

M. BRYL, Piotrkowska № 56, prawa of., II-gie wejście. 1257 1

Wybór deseni i kolorów.

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, bluzki, obrusy i koldry **Ch. Markowicz i S-ka** Piotrkowska № 37, w podwórzu 1248-9

Baczność!

Dobre i tanie **ANGIELSKIE Brzytwy** sprzedają jeżeli okaże się zła—zamieniam. Zamieniam również stare Brzytwy na nowe za dopłatą. **U.A. Reda** St. Zarzawka 25-45. 11253

Fabryka wód gazowych

PRZY KOOPERATYWIE

„Kolejarz Polski”

ul. Konstantynowska

w sklepie kooperatywy, poleca wody gazowe owocowe.

WSZELKIE SEZONOWE OWOCE

sprzedaje po cenach hurtowych

Towarzystwo Ogrodniczo-Handlowe

Łódź, ul. Dzielna № 25.

1217 5

Biuro Reklamy Gersdorfa.

Woda szara farba do bluzek prawdziwy 1245 2



OGŁOSZENIE.

W myśli statutu z dnia 15 maja 1919 roku, zatwierdzonego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów

Stad Obway i Warzlaty Reparatcyjne

w Łodzi (Widzew - Niciarnia)

przeznaczane zostały na

„Państwowe

1224 2

Zakłady Telefoniczne”

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Członki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju”. 859-0

Drzewo. Poszukuję stalego dostawcy drzewa rąbanego. Oferty składać w Rozwoju pod „Drzewo”. 4005-385

Wapie pianino koncertowe albo wynajmę pianistę z pianinem. Piotrkowska 17, kinematograf. 3904-2

Wapie aparat fotograficzny. Oferty z podaniem wielkości, marki, objętości oraz ceny pod „J. S.” 4004-p.13

Sprzedaz:

A.A.A.A.A. Obrączki srebne złote od 45 marek para, gwarancja za złoto. 56 próby, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej bę w mieszkaniu prywatnym. Jan Placiek, Brzezińska 10. 5842-8

Meble różne z 4-eh pokojów sprzedam bardzo tanio. Piotrkowska 261 m. 4, II piętro front. 5685-wscp.14

Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensy, otomany, garniur cały, lodownia oraz pianino. Piotrkowska 108, Przędzielec. 3551-1

Łóżka, otomane, szafy, krzesła, stół, sprzedam. Sienkiewiczza 50-4, oficyna, pierwsze wejście, I piętro. 3940-4

Łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomane, lustra, biurko, szalkowe, bielizniarka, łóżeczko, dzieciinne, słupki, etażerka, komoda, szafki nocne, wieszak oraz wyprzedam tanio. Piotrkowska 223-3 I p. front. 3952-5

Aparat fotograficzny 15x18, z przyszkodami przedwojennej fabrykacji do sprzedania. Ogrodowa 55, od 8 do 4 po poł. 3855-2

Billard kręgielkowy sprzedam. Juliusza 22-18. 3963-2

Bryczki najnowszych fasonów z solidnej roboty sprzedam. Kądzińska 12. 5933-5

Różne:

A.A.A.A.A. Negrody 1000 mk. za odnalezienie skradzionych w pocztku czerwca parę koni w majątku Rokiciny powiatu brzezińskiego, p. Rokiciny Klacz i koń gniada, po 7 lat, chude, klacz pod siodłem ma białą plamkę, prócz tego konie miały wypisłą literę «R» na prawej stronie i na lewej numer 30 i 31. Konie skradzione były z chomantami. 3878-1

Akuszerka Golańska przyjmuje A na czas słabości u siebie, ul. Kilińskiego 162. 3125-ncn7

Buralistki, stenografistki, maszynistki, sekretarki, korespondentki i buchalterki zostają szybko przysposobione do objęcia posad biurowych i urzędowych. Kursy buchalterskie, ul. Piotrkowska 78. 5912-3

Dam 200 marek za wyrobienie mi posady biurowej. Mam 7-klasowe wykształcenie, oraz pisze na maszynie. Oferty w Rozwoju pod „K. N.” 3937-2

Krawcowa przyjmuje wszelkie roboty po bardzo niskich cenach. Wólczańska 93-12 pierwsze piętro. 3950-1

Leon Budzyński rutynowany nauczyciel udziela lekcji gry skrzypcowej. Targowa 25 m. 11, zastać od 9-11-ej rano

Młody inteligentny człowiek, uzdolniony wszechstronnie w branży tkackiej, poszukuje odpowiedniej posady biurowej lub innej. Kaucja na żądanie, a za wyrobienie posady dam 200 mk. lub więcej. Łaskawe oferty pod „J. B. 115” w Rozwoju. 5857-ws1

Modystka zdolna potrzebna zaraz do pierwszorzędnej firmy z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Piotrkowska 83 „Switezianka”, od 7 do 8-eh w. 3978-3

Potrzebna pracznka na stałe. Wiadomość w cukierni, róg Zielonej i Piotrkowskiej. 3974-2

Pokój unieblowany przy rodzinie od zaraz. Główna 9 m. 9. 3980-2

Powróciła krawcowa z krojem, poszukuje szycia w domu prywatnym. Wiadomość: Szosa Pabjanicka 26-40. 4005-2

Panienska, mająca rok praktyki jako ekspedientka w hurtowni spożywczej, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty pod „H. Z.” w administracji Rozwoju. 4002-1

Potrzebny chłopiec na praktykę do zakładu ślusarskiego. Nawrot 8. 3954-2

Potrzebna francuska do majsterni ku na wyjazd. Wiadomość: kantor służby, Piotrkowska 92. 3973-1

Potrzebni chłopcy do sprzedania gazet z kaucją 7 marek. Wiadomość: Targowa 9 m. 54, Ciesielska. 3953-1

Poszukuję miejsca gospodni do samotnego na wyjazd. Oferty proszę składać w Rozwoju pod „J. J.” 4018-5

Pianino w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Sienkiewiczza 20 m. 16. 4019-3

Potrzebna prasowaczka na kofazale. 3917-2

Studentka Uniwersytetu Warszawskiego udziela lekcji, korepetycji, przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka. Poważne świadectwa, pięcioletnia praktyka. Wiadomość: ul. Orla 3 m. 14, od 11-eh do 2-eh po poł. 4015-3

Skradziono dwie asygnaty Skarbu Polskiego po rub. 500 N.N. 85561, 85582. Zastrzeżenie zrobione. Nalewajczyk Józef. 3639-3

Uczeń z 4-klasowym wykształceniem, młody, inteligentny, poszukuje posady. Oferty w adm. Rozwoju pod „Uczeń” 5761-1

Uczniwie jeden klasy 8-eh, drugi 5-eh poszukują korepetycji. Pusta 22 m. 1. 4001-2

W Pabjanicach poszukuje 3 osoby do kuchenia, z wygodami. Oferty do Elektrowni miejskiej w Pabjanicach dla inżyniera „J. M.” 3989-p.13

Zdemobilizowany oficer Wojsk Polsk. inwalida, z ukończonymi studiami filozoficznymi (studia uniwersyteckie we Lwowie i Wiedniu) obejmie lekcje u obywatela ziemskiego przez wakacje. Zgłoszenia pod „Porucznik” w administracji Rozwoju. 3975-2

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w Rozwoju pod „Krawcowa”. 3949-2

Zdolna hałciarka znająca krawiectwo poszukuje miejsc w magazynie, prywatnym domu lub sklepie, może być na wyjazd. Oferty w Rozwoju pod „Hella”. 3992-1

Zakład fryzjerski, egzystujący 12 lat, urządzenie pierwszorzędne do sprzedania. Wiadomość w administracji Rozwoju. 3983-5

Zagubione dokumenty.

Alfons Szymański zagubił kartę węglową, wydaną za № 45447. 3938-1

Andres Ida zgubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 3980-1

Adolf Zeglin zagubił kartę węglową za № 2,269. 3968-1

Brylant Estera zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 4007-3-1

Gruszecki Michał zgubił kartę pieniężną wyd. z komitetu bezrobotnych. 4011-1

Gabiński Józef zgubił paszport rosyjski wydany z magistratu m. Łodzi. 3919-2

Gak Antoni zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3925-2

Paranowska Józefa zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3975-2

Cederbaum Nysen zgubił paszport niemiecki wydany w Pabjanicach. 3905-2

Dworczyńska Marja zgubiła legitymację chlebową na 5 osób. 4021-1

Edward Szubert zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3932-2

Feliksak Karolina zgubiła kartę węglową. 4030-1

Felberg Adolf zagubił kartę węglową wydaną za № 8482. 3978-1

Grozberg Monachym zagubił kartę węglową Kamienna 20. 4013-1

Gottlieb Maurycy zgubił legitymację węglową № 18975. 3937

Honigman Szymon zagubił legitymację chlebową na 6 osób. 3951-1

Jazwińska Stanisława i Ludwik Wąrowski zgubili legitymację węglową. 3950-1

Bucharski Kaaper zagubił kartę węglową. 3972-1

Włodziejski Franciszek zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. 4014-1

Kowalska Elżbieta zagubiła paszport wydany w Łodzi. 3987-1

Langę Emilia zagubiła kartę węglową wydaną za № 35250. 3979-1

Ludwińska Seweryna zgubiła legitymację chlebową na 5 osób. 3948-1

Mittelstädt Paulina zgubiła kartę węglową. 3983-1

Majewski Jan zagubił paszport niemiecki wydany w Radogoszczu. 3950-3-1

Meidner Karolina zgubiła legitymację chlebową. 4003-1

Najlepszy Józef zgubił legitymację chlebową na 8 osób. 4000-1

Najman Hanna zgubiła węglową legitymację. 3984-1

Nowinski Józef zagubił tymczasowy paszport wydany z gm. Nakielnica. 3955-3-1

Nyk Otto zgubił paszport niemiecki wydany z gm. Gaskówek gub. piotrkowskiej. 3939-1

Pecnik Adela zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3923-2

Piaskowski Ludwik zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3938-2

Pawlak Stanisław, ul. Piszera 6 zagubił kartę węglową. 3938-1

Potasz Marja zgubiła legitymację węglową za № 4941. 3957

Rynkowski Antoni zagubił kartę węglową. 3977-1

Szulkior Władysław zagubił kartę węglową. 3936-1

Szulkiewicz Władysław zagubił paszport niemiecki wydany w Niemczech. 3965-3-1

Szucheci Leon zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3900-2

Spychalski Józef zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3906-2

Stasiak Jan zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3950-1

Tybura Stanisław zgubił legitymację węglową za № 51. 3976-1

Wilus Jan zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. 3971

Władysława Pelletier zagubiła kartę chlebową kooperatywny „Ognisko” wydaną na 4 osoby. 3982-1

Wyrzutowicz Aleksander zgubił kartę węglową. 4017-1

Wiewiórowska Freymda zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3941-2

Wojaszkiewicz Stanisław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 3907-2

Weinberg Abram zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 4020-3

Zyner Aleksandra zagubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 4000-1

Zomerfeld Prakseda zgubiła kartę węglową. 3931-1

Zasada Antoni zagubił paszport rosyjski wydany z gm. Biała, gub. piotrkowska. 3833-1

Advertisement for 'SER' smietankowy tłusty (cream) by S. Bieliński i S-ka. Price: 4.75 in detail, 4.25 in bulk, 4.00 in hurry. Address: Aleja Kościuszki No 17, Tel. 285.